

Z Paryża d. 28. Maia.

Nasza Tulońska flotta, iak tuteysze pisma donoszą, dopiero d. 19 wyszła na morze. Podtymże dniem pisany list z Tuluonu zawiera w sobie co następuje:

"Dzisiay z rana udał się jenerał Buonaparte na liniowy okręt Orient, na którym się wice admirał Brueys znajduje pod którego rozkazami morską zostaje siła. Flotta wyszła dzisiay za pomysławym wiatrem pod żagle. Transportowe z woyskiem okręty ruszyły najpierwey pod okryciem 8 fregat Korzystając z kuryera, którego szef marynarki do rządu wysyła, udzielam Ci tej wiadomości."

Z pisanego listu na okręcie liniowym Orient d. 19 w Tulonie do obywatela Tallien, przytaczają jeszcze co następuje:

"Przeciwnie wiatry były jedyną dotąd przeszkodą, że flotta nie mogła wysuć na morze; nakoniec zaczęły nam sprzyjać i my dzisiay wychodzimy. 8 fregat przedniej straży wyszły już od 30. na morze. Ani jednego nie masz Anglika na śródziemnym morzu; po-

droż nasza odbędzie się bez bitwy. Niechay będzie iaka chce okolica, gdzie mamy wyładować, obieciemy sobie po mężtwie naszych woysk, naywiększą pomyślność. Wczoray przybyły tu 4 Hiszpańskie fregaty których szefowie (Berthier przybył na nich) jenerałowi Buonaparte rapporta swe oddali i po przyjaźni sku przyjęte były. Nigdzie na śródziemnym morzu nie postrzegły nieprzyjaciela. W tym momencie idziemy na morze &c."

"Gdziesz idzie Buonaparte, mowi Poul tier w swoim dzienniku; idzi-sz do Egiptu? idziesz do Irlandyi, do Szkocyi, do Londynu, do Neapolu, do Lizbony lub do Jamayki? Oto jest pytanie! Buonaparte wziął z sobą wiele artystow i muzykantów, i przez Mehl wiele zrobionych sztuk muzycznych do zagrania do stawy i mężtwa Francuzow. Żeglarzy powietrznych i ballony wzięto także na okręty. Te nadzwyczajne uzbrojenia, okazywają nadzwyczajne projekta, przy których iak widać nieprzebyte znajdują się trn-

ności. Buonaparte nie jednak nie przedsięwzięcie, nie będąc pewny skutku. Lecz dla czegoż z Tuluu wychodzi dla udania się do Irlandyi &c? Dla czegoż bierze uczonych w wschodnich językach z sobą, jeżeli do Portugalii lub do Jamayki chce wyładować? Będiesz on Neapol w czasie tym atakował, gdyśmy tam nowego wysłali posła, i gdy zgoda między nim zupełnie przywroczoną została? Idzie więc do Egiptu? Lecz coż on tam będzie robił? Połączy śródziemne morze z czernym, i w Egipcie dyrektoryat i konwencyą ustanowi. Lecz do przekopania cieśniny Suez i założenia tam kanału potrzeba blisko go lat czasu. To zadługo. Pokój z Anglią musi być przyspieszony. Buonaparte nie idzie więc do Egiptu. Idzie może do Macedonii, gdzie się Alexander wielki rodził, a z tamąd daley do Azji. Tak jest do Azji dla zniszczenia tam siły Anglikow. Buonaparte idzie więc do Azji? Ja nie wiem nic, dodać Poultier, o projektach rządu. Rząd nikomu swego nie powierzył sekretu; ale gdybym go wiedział nie pisałbym tego artykułu. Ja iędzę z memi czytelnikami po pola domysłów."

Inne pisma mówią, że Buonaparte wysadzi swe woyska przy Mallaga i z tamąd póydzie przeciw Portugalii. Inne znowu wysyłaia Tulońską flotę do Algieru, Tunis, Maroko albo do Konstantynopolu.

Urzędowe pisma nie ieszcze o wyściu Tulońskiej flotty nie oznaymiły."

Jenerał Buonaparte darował wice admirałowi Brueys parę przednich pistoletow, które niegdys do Xcia Eugeniusza należały i w osadzie mają po soliterze. Obywatelowi Najan, szefowi marynarki w Tulonie, u którego z żoną swoją stał,

szefowi marynarki, w Tulonie, dany od jenerała Buonaparte.

Jenerała Bernadotte przeznaczaią na posła do Hollandyi na miejsce obywatela Delacroix, który ma być nowym ambasadorem w Wiedniu. Bernadotte nie przyjął kommandy nad dywizyą 5 w Strassburgu, i chciał prywatnie żyć.

Nowy Hiszpański poseł kawaler Azara przybył tu, i przyszłej dekady będzie dyrektoryatowi z Helweckim postem, obywatelem Zeltner, na publiczney audyencyi prezentowany.— Jean de Bry nie wyiedzie chyba za 8 dni do Rasztaadt, a Guillemardet odebrał rozkaz wstrzymania swej podróży do Madrytu.

W tych dniach znaydował się Sieres z wielu posłami na wielkim obiedzie u tułteyszego Pruskiego ministra Sandoz Rolin.

Angielska flotta krążąca przed Kadyx składała się podług ostatnich z tamąd wiadomości, z 17 liniowych okrętow i 2 fregat. Hiszpanie wystawili wiele armatnych szalup na przód, dla przeszkodzenia bombardowaniu miasta za powrotem admirała Nelson.

Dziennik *Conservateur* przytacza: "Można być zapewnionym, że dwor Berliński nie odstąpi od swego systematu neutralności."

Po przeczytaniu poselstwa dyrektoryatu względem odniesionego pod Ostendą nad Anglikami zwycięstwa (wiadome już z różnych doniesień w poprzednich naszych gazetach umieszczonych) powstał w radzie 500 spor z przyczyny znalazłych się w Ostendzie zdraycow, którzy krzyczeli:

dzie angielskie, niewierali. Ciemne, i, żeby zdraycy ci natychmiast do sądu oddani byli. Beyts usprawiedliwiał to miasto od powszechnego w tej mierze obwinienia, przywodziąc że one nietylko 12,000 liw. złożyło, ale procz tego 200 statków do wyładowania do Anglii dało. Ściągnęło one zapewne przez to na siebie zemstę Anglików, i zastugi tej jego nie można dla

pojedynczych wykroczeń tak łatwo zapo-
minać. Sprawcy takowych czynów po-
winni być wyszukani i jedynie do odpo-
wiedzi pociągnięci. Rada 500 postanowi-
ła kommisją do zdania oey rapportu do
tym poselstwie, i zwycięzców pod Osten-
dą pochwaliła. Dyrektoryat z swej stro-
ny kazał ministrowi wojny do kommen-
danta Ostendy i innych dystengwujących
się w tym zwycięztwie szefów i officyerów
pochwalnie napisać listy.

Z Hawr d. 5 Prairial (24 Maia.)

Angielska dywizya złożona z 4 fre-
gat, i kutra z brygow i 20 orzech piętrach
iako bombardowe uzbrojonych okrętów
pokazała się wczoraj o godzinie 21 przed
naszym portem. O godzinie 24 zbliżyła się
do naszej z 9 szalup armatowych i 5 bom-
bardowych okrętów złożony dywizyi;
iako tylko nieprzyjaciel tak blisko był, że
można było do niego strzelać rozpoczął
się z obydwóch stron żywy ogień. Fre-
gaty Angielskie kierowały swoy ogień
przeciw naszym okrętom, które im szyp-
ko i dokładnie odpowiadały, co wy-
szłość naszej okazywie artylleryi. W kilka
momentow staneli także lądowi kanonie-
rowie na naszych batteryach dla poparcia
ognia naszych okrętów. Po godzinney

przeszło walce musiał nieprzyjaciel dale-
ko od placu boju swoje kotfocie zarzucić.
Uważano, że wiele kul przelatywało przez
żagle kommanderujące fregaty, która po-
nieważ się bardziey iak inne zbliżała wie-
le uszkodzoną została. Wiele nieprzyja-
cielskich kul padało na ląd, ale żadney nie
uczyniły szkody. Całą noc stali kanonie-
rowie na batteryach; naywiększy pano-
wał porządek i wszyscy obrońcy nasi ro-
wną okazali odwagę.

Z Hawr d. 6. Prairial (2 Maia.)

Dzisiaj o godzinie 4 rozpoczęło się
znowu strzylanie z armat; ogień był żywy
i trwał blisko 5 kwadransy. Bombardie-
ry Angielskie rzucały bomby, z których
większa część rozbiła się na powietrzu;
niektóre jednak kule i bomby upadły w
mieście, ale żadney nie uczyniły szkody:
jedna z nich przeszła domu iednego dach
i to jest cała szkoda, którąśmy ponieśli.
Dwanaście armatnych nowych szalup wy-
biegły natychmiast z portu, stanęły w po-
rzątku bitwy i żywy do nieprzyjaciela o-
gień sypały, który zdawał się zamyślać
od południowej strony bokiem do miasta
sarzylać; ale nie mogąc tego dokazać mu-
siadł się na dawne swoje cofnąć miejsce.
Wiele cierpiał; jedna z jego fregat musia-
ła się zaraz na początku walki z placu bo-
ju cofnąć. — Wielu mieszkańców opuściło
miasto Hawr; ulice dla gaszenia bomb zo-
stały gnoiem pozakładane; przygotowano
wszędzie wodę i wszystko co tylko do ga-
szenia ognia &c. potrzeba było.

Kommandę nad flottyllą naszą, w ka-
nale, po odwołaniu kapitana Muskeyn,
któremu się atak na wyspę S. Marka nie
udał, otrzymał kontra admirał Lacroix.
Niciaki Meunier z Dol pod pozorem adiu-

))
tanta generała Angielskiej armii obieżdżać zachodnie okolice i fortece. W Chateaufort chciał fortecę i prochowy widzieć magazyn, kazał go komendant jako szpiega Angielskiego aresztować i do Renn zaprowadzić.

Dyrektoryat Batawski nakazał swemu tu ministrowi, żeby się o aresztowanie generała Daendels domagał; ale minister za granicznych związków odmówił takowego żądania. — Po zakończeniu trzech miesięczney prezydencyi przez obywatela Merliana, nastąpił obywatel Rewbell po trzeci raz na prezydencyą dyrektoryatu. — Garat, poseł nasz w Neapolu i Dajonów przyjęli wybranie siebie do ciała prawodawczego. — Gdy rząd Angielski zakazał wywożenia Angielskich pism do nieprzyjacielskich krajów, dyrektoryat nie tylko pism, ale i korespondencyi &c. z Anglią zakazał. — Stychać, że Papiież przeniesie się do Hiszpanii, a Xzję Pokoju stanie podobno znowu na czele interesów kraju.

Z Londynu d. 29. Maia.

Urzędowe doniesienia z Irlandyi w gazecie dworskiej ogłoszone są bardzo smutne. Zpełny bunt wybuchnął w tym królestwie, ale dotąd wszędzie pobito i rozpruszono buntowników. Aresztowaniu lorda Fitzgerald winniśmy odkrycie okropanego spisku, którego było zamiarem opanowanie stolicy Dublina, wyrznięcie wice króla i wszystkich urzędników publicznych, tudzież niektórych członków parlamentu i rozwinięcie chorągwi wolności. Spisek ten, którego wszystkie szczegóły znaleziono w papierach lorda Fitzgerald, miał wybuchnąć dnia 21 maja nazajutrz po jego aresztowaniu.

Lord Fitzgerald znajdował się w

zając. Został włożony ku swemu aresztowaniu; bronił się długo, i śmiertelnie ranił weszłych do niego najpierwey dwóch ochotników; ale gdy sam nakoniec dwa postrzały odebrał w ramię, pozwolił się wziąć. Żonę jego z krau wyprowadzono, a on sam będzie przez woyskową kommissyą sądzony. Aresztowanie to dało powód do różnych ostrych środków. Dublin został ogłoszony w stanie insurrekcyi, wszyscy mieszkańcy zostali rozbrojeni, i więcej niż jak 5000 fuzyy zabrano. Ktokolwiek broni nie chce oddać, jest aresztowany, zaprowadzony na ratusz i poty bity, poki nie wyzna, gdzie jest ukryta. Na poselstwo wice króla Camden, postanowił parlament i wice król w swej odezwie ogłosił, że wszyscy generałowie kommandanci woysk są umocowani do sądzienia po woyskowemu i karania śmiercią lub innym sposobem wszystkich spólników spisku. Mieszkańcom Dublina, wyjąwszy urzędników publicznych i woyskowych, zakazano wychodzić z swych domów po godzinie 9 w wieczor i przed godziną 5 z rana. W Dublinie co raz więcej aresztują osób i wszystkie więzienia są otoczone woyskiem. Na niektórych szefów buntu wyznaczono nawet nadgrody. Stary zamek fortyfikują spieszo w Dublinie, który w przypadku potrzeby ma służyć za schronienie dla wice króla.

Cale hrabstwo de Kildare i miasto tego nazwiska są w ręku 6000 buntowników. D. 24 i 25 zaszły 3 krwawe rozprawy w okolicach Dublina, nie daleko miasta Naas i w samym mieście Naas, w których

cow zaraz po.

Szczególnejsze ———, to jest pojedynki P. Pitta z P. Tierney głową terazniejszej w parlamencie opozycji, rozzerwało trochę publikum w tych smutnych teraz wiadomościach. Oto jest co było do tego powodem. Na sejsyi d. 23 P. Pitt, chcąc iak nayspędzcy dopełnić wybrania 10,000 maytków, które parlament niedawno postanowił, proponował żeby na jeden miesiąc zawiesić wyiątki od werbunku okrętów z węglami, a na 5 okrętów kupieckich. P. Tierney sprzeciwił się temu śródskowi, iako przeciwnemu wolności ludu. P. Pitt oświadczył, że jest spieszny, a ktokolwiek się iemu przeciwi, nie ma innego zamiaru iak czynić przeszkody do przygotowań do obrony kraju. P. Tierney wezwał na takowy zarzut protekcji mowcy izby, który napomniał P. Pitta do porządku dniowego; ale P. Pitt odpowiedział, że nie odstąpi od tego, i jeszcze raz to powtórzył. Bill ten przeszedł natychmiast w obydwóch izbach; ale P. Tierney wyzwał P. Pitta na pojedynek, czego on nie odmówił. Wczoray po południu pojedynkowali się na pistolety w lasku Putney; strzelali na 12 kroków do siebie i obydwa się chybili. P. Pitt strzelając iako wyzwany później, wystrzelił powtórny raz na powietrze, co sekondanci za zupełne wynagrodzenie okrzyknęli.

Dnia 25 powrócił kapitan Popham, który wyprawę naszą przeciw Ostendzie wymyślił, do Londynu nazad, i miał zaraz z lordem Spencer długą konferencyę. W kilka dni wypłynie znowu na nową wyprawę.

Podług ostatniej z Lizbany pocztą, uzbroiono w Gibraltarze 12 korsarzy, którzy około 130 zabrali okrętów i te dla bezpieczeństwa do Malty zaprowadzili; ale port ten został od Francuzów otoczony nim oni z tamtąd wyszli. Wystano im na pomoc 3 wojenne fregaty Medusa, Inconstante i le bonne Citoyenne; ale i te zostały od silniejszej Francuzów siły w porcie wstrzymane. Na ostatek wysłano tam P. Nelson w 10 liniowych okrętów, nie tylko dla oswobodzenia tych fregat i korsarzy, ale i dla uważania poruszeń Tulońskiej floty, która złączona z Wenecko-Francuzkimi okrętami, do Kadyx dla uwolnienia Hiszpańskiej płynąć zamysła. Admiralicja nasza ma teraz szczególnejsze oko na śródziemne morze i lordowi St. Vincent znaczne posyła posiłki.

Przybyły z Ostendy kupiec zapewnia, że generał Coote na swoje umarł rany. Pułkownik Hely zabił nieprzyjacielskiego grenadyera z pistoletu, który go chciał w niewolę wojenną pojąć; ale w tym momencie 12 wystrzałów z fuzy zgruchotało na miazgę jego głowę. Był rodem z Irlandy i bardzo mężny officyer.

W Filadelfii znayduie się towarzystwo ziednoczonych Irlandczyków, którego zamiarem jest zburzyć tamtejszy federalny rząd.

Parlament nasz będzie w krotce zawieszony. — Admirał Parker przyprowadził 5 bogatych z Vera Crux Hiszpańskich okrętów do Hawany.

Na złapanie Watson który o zbrodnię przeciw narodowi obwiniony jest, wyznaczył rząd 400 f. szt. nadgrody; ale on do Ameryki miał się udać. — Lord Bridport

ma we 12 liniowych okrętów i kilka fregat na wysokość Brestu płynąć.

Zabrane w Francuską niewolą pod Ostendą nasze woyska, mają być, iak słychać dobrze traktowane. Reszta woysk w tej wyprawie będących powrocili do Margate nazad.

Rekrut maytkow podług ostatniego aktu, idzie bardzo spieszno — Wiemy teraz dokładnie, że plan ucieczki Sydney Swith z Paryża, w Londynie był zrobiony, i że ieden znaczny cudzoziemiec udawszy się do Paryża wykonał go.

W Ameryce budują znaywieszym pospiechem 25 wojennych okrętów od 20 do 74 armat, i wyznaczono nadgrody dla maytkow. — P. Pitt zaczął wczoray 40 rok wieku swego.

Wzięci pod Ostendą w Francuską niewolą Angielscy oficyerowie, mają pozwolenie noszenia pałaszow. W Ostendzie miano niektórych Francuzkich oficyerow, którzy swojej nie czynili powinności areztować. Z Angielskiej strony brabia Errol, kommandant iednego batalionu, który był zupełnie przeciwny wyprawie do Ostendy miał przeznaczenie iey wydać, i podobno dostanie abszyd.

William Parker krąży w 17 liniowych okrętów przed Kadyx, a lord St. Vincent znayduie się na okręcie Ville de Paris przed Lizboną. Cała iego flotta składa się z 28 liniowych okrętów, a 4 przybędą mu ieszcze na pomoc.

P. Strachan atakował Hawr, i nie tylko miasto bombami nadwerężył, ale wiele wojennych szalup i statkow zburzył, które do wyprawy przeciw Anglii należały.

Listy z Konduras donoszą, że Hiszpanie na wezwanie Karibow opanowali wy-

Papie

26. Maia.

Senat Helwecki wezwany powtornie do powiększenia ministrow do liczby 6, potwierdził w tej mierze wyrok na sefsyi swojej dnia 18. Dnia 21 rada wielka do-wiedziawszy się urzędownie, że rząd Angielski dozwolił bankierowi Vanek w Londynie zapłacić wexle wydane od przeszłego rządu, a które z początku protestowane były, na uczynioną propozycyą dyrektoryatu Helweckiego postanowiła zniesienie sekwestru włożonego na długi mające się zapłacić Anglikom. Na sefsyi d. 19 doniesiono, że oddział woysk Francuzkich w tym momencie wchodzi do Arau: wielu członkow ruszyło się zaraz z mieysc swoich chcąc wyysć, ale prezydent wstrzymał ich zapał; sefsyą iednak zaraz ukończono. Rada wielka postanowiła nie dawno, żeby dyrektoryat nie czynił najmniejszey przeszkody w podziale małych kantonow, podług planu obywatela Rappinat; senat na sefsyi swojej dnia 19 wyrok ten roztrząsał. Kilku członkow odrzucić go chciały, ale obywatele Ochs, Waret i Bertholet przekładali, że Francya mocą oręża zdobywszy małe kantony, tym samym nabyła prawa zatrzymania ich lub przyłączenia do rzeczypospolitey Helweckiej, a zatem miała także prawo przepisywania warunkow tego przyłączenia. Do innego odłożono to czasu. Na sefsyi dnia 21. Dyrektoryat doniósł w poselstwie swoim, że dnia 26 kwietnia wezwał ligi Gryzonow aby się do rzeczypospolitey Helweckiej przyłączyły, że zasze okoliczności spóźniły odpowiedź, ale że nakoniec dnia 20 t.

m. odebrał: zach:
 Zgromadzenie 3 lig Gryzonow do wykonawczego Dyrektoryatu Rzeczypospolitej Helweckiej. W Koir d. 14. Maia 1798.
 "Najmilsi Sprzymierzeńcy! Wiadomo wam jest bez wątpienia, że od wielu miesięcy mamy naszych deputowanych w Paryżu, którzy umawiają się z dyrektoryatem rzeczypospolitej Francuzkiej względem różnych ważnych przedmiotów. Nie chcecie nam za złe poczytać, iż poty nic więcej uczynić nie możemy, iak uwiadomić naszych kommitentów o waszym nas wezwaniu pod dniem 26 kwietnia, a które dopiero dnia 14 maia odebraliśmy, abyśmy się przyłączyli do rzeczypospolitej Helweckiej, poki dokładniejszych z Paryża nie odbierzemy wiadomości. Życzenia nasze i naszego wolnego ludu dla naszych naysławniejszych i nayslepszych sprzymierzeńców Helwetów, są równie szczere iak i gorliwe, a ufność nasza w waszej sprawiedliwości i świetle z iakim założycie pomysłność nowej rzeczypospolitej Helweckiej i dzielnie sprzeciwiać się będziecie wszystkim tak zewnętrznym iak wewnętrznym burzom, zadanych nie ma granic. Przyymiecie to braterskie zapewnienie uczuciów szacunku z którymi was pozdrawiamy. Podpisano prezydent i członki zgromadzenia trzech lig Gryzonow w Koir.
 Nasze ciało prawodawcze zostaje względem woystostw Włoskich w tej samej niepewności, co względem Gryzonow. Lud Lugano pisał do niego dwa listy prosząc o przyspieszenie wyroku względem przyłączenia się ich do rzeczypospolitej Helweckiej; ostatni czytany był na sefsyi rady wielkiej dnia 21. Po nieiakich roz-

trząśnieniach obywatele Escher i Haas skłonili radę do postanowienia: "że na te przyiacielskie listy odpowiedź z wyrażeniem ukontentowania dana będzie, z ostrzeżeniem odłożenia do czasu innego niezadecydowanych jeszcze punktów., Trzeci lud Wallizow bardziey jeszcze uderzający wystawia widok. Przyiąwszy nypierwey nową konstytucyą, mieszkańcy wyższego Walais odprzysięgli się iey, i jeżeli więcej będziemy deputowanemu Nuce z kraju tego w ciełe prawodawczym zasiadającemu, 3 xięża i bywszy sekretarz stanu zowiący się Rodt tę odmianę zrobili. Cożkolwiek bądź widziano z iakim zapalem mieszkańcy kraju tego utrzymywali insurrekcyą. Zwyciężono ich, ale nie przekonano. Na dniu 21 czytano w radzie wielkiej rapport przesłany od jenerała Lorge do jenerała Schauenbourg z głównej kwatery Sion d. 18 maia, który wyiaśnia bitwę zaszłą pod Sion i wypadłe z niej skutki. Dnia 16 przed opanowaniem miasta tego jenerał Lorge i obywatel Mangourit proponowali insurgentom warunki pod iakimi pozwolą na żadaną od nich kapitulacyą. Warunki te były następujące: 1.) 600,000 liwr: tymczasowey kontrybucyi; 2.) rozbrojenie buntowników; 3.) danie zakładników. Gdyby nieprzyieli tych warunkow uderzyć na nich miano dnia 16, co się też ziściło. Po spędzeniu ich następnie z mieysc różnych, które zajęli byli po za Morge potokiem bystrym i głębokim, gdzie w liczbie 5 do 6 tysięcy stanęli w dobrze urządzonej linii do bitwy, cofnęli się do Sionu i tam białą zatchnęli chorągiew. Już oddział jeden Francuzow zbliżał się do bramy gdy z armat i ręczney broni wyzioniony ogień, officyera i kilku

))

hużarów na placu położył. Na ten czas generał Lorge nie mógł więcej utrzymać woyska, wdarto się po drabinach do miasta i straszliwej na nieprzyjaciela, który z okien strzelał dopełniło rzezi: 7 do 800 insurgentów na placu poległo, drugie tyle raniono lub w niewolę wzięto, 7 sztandarów i 8 armat Francuzi zdobyli. Montferat szef 16 letkiego batalionu ścigał nieprzyjaciela aż do źródła Morge przez niedostępne skały, gdzie nie tylko na ogień jego, ale i na skały, które na nich zruczał, był wystawiony i cały prawie jego batalion raniony został. Pomimo tych wszystkich przeszkód wszędzie zwyciężono nieprzyjaciela; Francuzi ścigali go aż do Leuch, które dnia 19 opanowali: 150 zabito lub raniono Francuzów. Mieszkańcy Walais dnia 19 nowych do generała Lorge wysłali deputowanych, który im odpowiedział w tych wyrazach:

"Posyłałem wam słowa pokoju, nie chcieliście ich słuchać; przymuszony byłem użyć bagniet i iścieście zniszczeni. Mieszkańcy wyższego Walais! pomimo wszystkich praw które zwycięstwo nadało, chcę jeszcze dla was nieciłą okazać powolność; nie chcę przynosić do was nie szczęście i zniszczenia wojny, oto wam podać warunki: 1mo. Odesłacie broń waszą iakiegokolwiek ona jest gatunku do Sion; 2do Wydadcie sprawców wojny iacykolwiek oni są, tych nikczemnych ludzi, którzy was w prowadzili w przepaść

czepi-
... święte wolno-
... świętokradkim i nie-
godziwym powywracali sposobem; 4to
Poddacie się pod warunki, których wyją-
gaia koniecznie prawa wojny, a które
przez wspaniałość zwycięzców umiarko-
wane będą. Inaczej zaniosę wojnę, aż
do źródła rzeki Rony; nowe woyska idą
mi na pomoc chociaż ich nie potrzebuje i
wy o tym dobrze wiecie; zagarnę niemi
wasze siedliska, a skały, któreście za nie-
dostępne mieli, bagnietami republikańskie-
mi okryte zostaną. Przyślijcie mi depu-
towanych z którymi bym mógł mówić i u-
łożyć się.

Podpisano Lorge.

Odezwa obywatela Mangourit rezy-
denta rzpltey Francuzkiej w Walais wyda-
na w Sion d. 1 Prairial (20 maja) wzywa
insurgentów do poddania się i przebiega
wszystkie poprzedniczo iasze politycz-
ne i wojenne zdarzenia. Mówiąc o
wzięciu Sionu przywodzi, "Ukryta bato-
rya wyzionęła ogień na nadto zawierzają-
cych naszych żołnierzy; armia wchodzi w
kupie do tego zdradzieckiego miasta, i po-
rzezi następuje rabunek." Obywatel Wal-
tiaz kommissarz Francuski w Lucern przed
10 lub 12 dniami pisał do Nuncyusza Pa-
piezkiego tam mieszkającego, aby niebaw-
nie opuścił ziemię rzpltey Helweckiej pod
karą doświadczenia losu wracającego na-
rad wyprowadzenia.

Gdy prenumerata na sławne poema *Orland szalony* przez *Ludwika Aryosto* przekładania słod-
kim wierszem przez wielkiego naszego poetę *Piotra Kochanowskiego*, oznaymione już obszernym pro-
spektem, z dniem ostatniego czerwca kończy się, donosi się Publicznosci, iż do tego tylko dnia zło-
pol: dwanaście na prenumeratę na 2 tomy in 8vo majori na dobrym papierze przyymowane będą.
Od tego zaś dnia ustaie prenumerata i dzieło po wyściu w czasie z pod prasy po zło: Pol: ośmna-
ście przedawane będzie. Wszystkich prenumerujących uprasza się, aby swe imiona przy prenumera-
cie podawać raczyli, które iako przyjaciół litteratury Polskiej i oddających część popiołom sławnego
ziomka swego na czele dzieła umieszczone będą. Wszyscy sprzyiający litteraturze Polskiej i wszyst-
kie Xiggarie proszone są do zbierania Prenumeraty. Tu w Krakowie prenumeruje się w Xiggar-
Jana Maja na Floryańskiej ulicy.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 17 Czerwca 1798.

Z Florencyi d. 9. Maia.

Margrabia Manfredini z swoiey podróży do Wiednia d. 10 nazad tu przybył; dotąd prawdziwy powód iego wystania jest nie wiadomy.

Chociaz zupełna unas panuje spokojność, rząd nasz nie mniej jednak używa wszelkich bezpieczeństwa środkow: z Liworna cugu artylleryi oczekujemy i garnizon nasz ma być zmocniony; do komendantów prowincyi wysłano także nowe rozkazy. Wiele osob aresztowanych z powodu spisku o którym mowiono, wypuszczono na wolność.

Z Rasztaht d. 28. Maia.

Zwyczajny kuryer przybył wczoray z Strazburga do Rasztaht natychmiast od ministra Bonnier z rozkazem iechania iak nayspieszniey wysłany został. Dowiadujemy się z Strazburga że telegraf na wieży kościoła Katedralnego postawiony dla prze

syłania wiadomości do Paryża, od dni kilku w ustawicznym jest poruszeniu.

Sekretarze obywatela Franciszka Neufchateau; którzy tu przybyli dla uwiadomienia hrabiego Kobenzel o iego do Seltz przybyciu, dzisłay z rana poiechali nazad do Ambassadorsa Francuzkiego.

Upewniają, że obywatel Jean de Bry przybył do Strazburga, a daia intrzeyszego tu jest spodziewany. Po iego dopiero przybyciu Legacya, Francuzka odpowie na ostatnią notę deputacyi Rzeszy.

Zawsze tu rozumieją, że obywatel Bonnier przyjął wybor siebie na deputowanego do ciała prawodawczego, i na następcę iego przeznaczają obywatela Bourgoing dobrze znanego z dyplomatycznych wiadomości.

Z Genui d. 19. Maia.

Konwoy Francuzki przepędziwszy dni kilka na ambarkowaniu nowych żyw-

Gdy prenumerata półroczna Gazety Krakowskiej zaczyna się od 1go. lipca, Redakcyja teyże Gazety, zapewnia Publiczność o ciągłym iey wychodzeniu. Prenumerata na pół roku iest zł. pol. 18. bez poczty, a z pocztą zł. pol. 27. Bez poczty prenumeruje się tu w Krakowie w Xiegarni Jana Maya na Floryańskiej ulicy, a z pocztą na każdym pocztamcie. Redakcyja uprasza życzących sobie takową trzymać gazetę, aby się wczesniej raczyli zgłaszać.

ności i amunicyi wojennych dnia 17 rozwinął zagle, lecz spokojność morza aż do dziisiejszego rana przed naszym zatrzymaniem go portem. Widać go teraz wsąsiedztwie kapu Noli; składa się z 100 blisko żagli, a woyska wszelkiego gatunku znajdujące się na nim i pod rozkazami jenerała Baraguey d'Hilliers będące do 10 lub 12 tysięcy ludzi rachują. Konwoy z Civitavecchia pod rozkazami jenerała D'Isaia d. 15 t. m. wyść miał na morze. Eskadra Tulońska tegoż samego dnia wyść miała. — Z Antibow kilka także wyszło statków mających na sobie liniowe woyska i znaczną liczbę artylleryi służącej do obleżenia.

W tych dniach przybyło tu 6 kompanii woyska Francuzkiego, które jako posiłkowe woyska, odhwywać będą służbę garnizonu. Wczoray popołudniu przyprowadzono tu pod konwoiem jeneralnego adiutanta i 10 iazdy wielu Anglikow aresztowanych.

Wczoray zrana hrabia Cobenzl odebrał oczekiwanego z Wiednia kuryera, który mu przywiozł pełnomocnictwo do traktowania w Sels z bywszym dyrektorem Franciszkiem Neufchateau, i zaraz wysłał swego sekretarza z uwiadomieniem go urzędownie o tym pełnomocnictwie; dzisiaj zaś zrana sam się udał do Sels dla rozpoczęcia negocyacyi a o godzinie 8 w wieczor powrócił nazad. Obywatel Buch Batawski minister pojechał wczoray wraz z obywatelem Rosenstiel jeneralnym sekretarzem Deputacyi Francuzkiej do Sels dla oddania wizyty ambasadorowi Francuzkiemu. Obywatel Jean de Bry jeszcze tu nie przybył; upewniają, że dopiero w poniedziałek z Paryża wyjechał.

Z Rasztaft d. 30. Maia.

Wczoray zrana hrabia Cobenzl odebrał oczekiwanego z Wiednia kuryera, który mu przywiozł pełnomocnictwo do traktowania w Sels z bywszym dyrektorem Franciszkiem Neufchateau, i zaraz wysłał swego sekretarza z uwiadomieniem go urzędownie o tym pełnomocnictwie; dzisiaj zaś zrana sam się udał do Sels dla rozpoczęcia negocyacyi a o godzinie 8 w wieczor powrócił nazad. Obywatel Buch Batawski minister pojechał wczoray wraz z obywatelem Rosenstiel jeneralnym sekretarzem Deputacyi Francuzkiej do Sels dla oddania wizyty ambasadorowi Francuzkiemu. Obywatel Jean de Bry jeszcze tu nie przybył; upewniają, że dopiero w poniedziałek z Paryża wyjechał.

DONIESIENIA.

C. K. sądy szlacheckie Krak: zachod: Galicyi oznajmują tym edyktem wszystkim, którym o tem wiedzieć należy: że wioska Warszówek w cyrkule Sandomirskim leżąca, Sierot pos. p. Anzelmie Tyborowskim pozostałych dziedziczna, d. 28 czerwca roku bieżącego od tutejszych sądow przez publiczną licytacją w trzecieletnią dzierżawę, pod następującemi warunkami, naywięcej dającemu wypuszczona będzie.

1mo. Cena szacunkowa tej wioski do licytacji w kwocie 2000 pol. ustanawia się: 2do. Dzierżawca będzie obowiązany, całą dzierżawy kwotę, iaka na licytacji wypadnie corocznie zgory wypłacać, którey nie wypłaciwszy, rzeczona wioska kosztm dzierżawcy i z tego własną szkodą powtornie licytowana będzie.

3tio. Powinien dzierżawca kaucją porękoymią lub zapisem na dobrach złożyć, że tej wioski pustoszyć nie będzie.

4to. Procz przypadkow nadzwyczajnych gradobicia i pożaru ognia, dzierżawca żadney inney bonifikacyi żadać nie będzie mocen.

5to. Lasy w tej dzierżawie nie są objęte, lecz tylko co się dla wygody dzierżawcy pod czas licytacji drzewa wyznaczy.

Krókolewiek więc dzierżawy rzeczoney wioski życzy sobie, ma się na wzwyż wyrażonym terminie o godzinie 9 z rana w tutejszym sądzie znajdować.

W Krakowie dnia 6 czerwca 1798 roku.

Jozef de Nikorowicz.

Kraufs.

Olechowiski.

Z Rady C. K. sądow szlach. Krak: Galicyi zachod.
Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie zachodniej Galicyi oznaymują edyktem niniejszym J. O. Xciu Karolowi Bironowi, że JP. Jan Jakob Bourcard u tychże C. K. są-
dów (o przywrocenie do dawnego stanu, na przeciw dekretem ziemstwa Krakow-
skiego pod dnem 12 kwietnia i 13 listopada 1790 roku, iako i dekretemi komisarzy
Warszawskieg w r. 1794 danemu) załohę przeciw niemu podał, i o pomoc sądową,
ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, niemając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K.
kraich dziedzicznych znajduje się, temu Xciu Karolowi Bironowi tutejszego patrona
Wolickiego z jego szkoda i jego kosztem kuratorem postanowili, z którym ten proces
podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; przeto on niniejszym
edyktem tym końcem upomina się; aby w przeciągu 90 dni sam się stawił, albo
jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te kuratorowi wyznaczonemu wcześniej prze-
stał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienić,
i podług przepisu tych środków prawa używał, które do poparcia swej sprawy za
najskuteczniejsze osądzi: gdyż w przeciwnym razie niedogodność z zaniebdania
wyniknąć mogącą sam sobie przypisać winien będzie. Tak bowiem C. K. prawa
opiewają.

*Jozef de Nikorowicz,
Piekarzki.
W. Roskoschny*

Z Rady C. K. sądów szl: Krakowskich zachodniej
Galicyi d. 11. maja 1798.
Weinmann.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie zachodniej Galicyi oznaymują niniejszym
Edyktem JP. Terefsie z Ossolińskich Potockiej Maryannie z Ossolińskich Mojszkowej:
że JP. Ludwik Gołyński u tychże sądów o wyznaczenie eksekucyi na rzeczy ruchome
s. p. Jozefa Ossolińskiego, dla zaspokoienia summy 450 ezer: zło: przeciw nim zało-
bę podał, i o pomoc sądową, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się:

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie one zostają, lub czy wcale w C.
K. kraich dziedzicznych znajdują się imze patrona tutejszego JP. Lewickiego z ich
szkoda i ich kosztem kuratorem postanowili, z którym ten proces podług ordynacyi
sądowej rozpoczęty i ukończony będzie; przeto one niniejszym edyktem tym końcem
upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest: d. 1 sierpnia r. b. o godzinie 9
z rana same się stawili, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te kuratorowi
wyznaczonemu wcześniej przestały, albo nakoniec innego sobie patrona obrały, tego
sądom tutejszym wymienić, i podług przepisu tych środków prawa używały, które
do obrony swej sprawy za najskuteczniejsze osądzą. W przeciwnym razie wypadki
niedogodne z zaniebdania wyniknąć mogące same sobie przypisać winne będą. Tak
bowiem C. K. prawa stanowią.

*Joz. de Nickorowicz.
Joz. de Cronenfels.
W. Roskoschny.*

Z Rady C. K. Sądów szla: Krak: zachod: Galicyi
Dnia 21 maja 1798. roku.
Weinmann sekretarz.

C. K. sądy szlacheckie Krak: zachodniej Galicyi oznaymują niniejszym edyk-
tem wszystkim wierzycielom zadłużonego Pana Pawła Grabowskiego: że wyznaczo-
ny zastępca malsy adwokat Bem d. 6 marca r. b. w tutejszym sądzie o zezwolenie
prosił, aby Panu Michałowi Jerzemu Grabowskiemu który d. 14 października zeszłego
roku do malsy zadłużonej summy 388,000 razem z Ewą z Zielńskich Grabowską,
likwidowali, przysięgę pewną (iuramentum Litis. decisium) mogli ukazać; bo lubo
w aktach ziemskich i grodzkich Krakowskich znalazł dokumenta, które całą likwi-

dujących pretensyą w wątpliwość i podejrz-
du na ich zniesienie czyli umocnienie nie ma.

Agdy, po zapytaniu przez sąd szlachecki deputacyi zbiegu wierzytelow C. K.
zastępcę oświadczył, że nadanie pozwolenia, do odkazania tej przysięgi, nie jest
w mocy deputacyi, które tylko administracya masy konkursowej jest powierzona;
Przeto wszyscy wierzytiele tejże masy niniejszym wzywają się: aby d. 16
czerwca r. b. w który dzień i deputat obierany będzie, oświadczenie swoje na wspo-
mnioną kuratora prozbę do protokołu podali.

W Krakowie d. 4 czerwca 1798 roku.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich
zachodniej Galicyi.

Jos. de Nikorowicz,

Piekarshi,

Olechowski.

Elsner.

Przez Magistrat Cesarsko-Królewskiego Stołecznego Miasta Krakowa, niniejsze-
mi do publicznej podaie się wiadomości, iż dnia 18 czerwca r. b. na ulicy Flo-
ryańskiej w kamienicy pod Nrem. 504 stojącey o godzinie 9 z rana, 3 zaś popołu-
dnia, i o tym samym czasie następnych dni, różne mobilia jako to suknie, bielizna,
męska, damska, stołowa, klejnoty, srebra, szkło, miedź, i inne sprzęty, przez pu-
bliczną licytacyą więcej dającemu za gotowe pieniądze sprzedawane będą. Na któ-
ry termin zyczący sobie co nabydź, przywołują się. Dan d. 22 maja 1798 roku.

Gellinek

Jożef Wytyszkiewicz,

Michał Wohlman.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
1414 *Ignacy de Nikoledon sekr.*

Przez Magistrat C. K. Stołecznego miasta Krakowa, niniejszemi wiadomo się czyni, iż dnia
22 czerwca r. b. o godzinie 9 przed południem, w miejscu sądowym, kamienice dwie, pierwsza pod
Nrem 504 zł. ryń. 15.262 kr. 30 druga pod Nrem 505 zł. ryń. 1755 kr. 30 taxowane, na ulicy Flo-
ryańskiej stojące, po zmarłym Janie Kozłowskim pozostałe, na żądanie sukcesorów przez publicz-
ną licytacyą więcej dającemu za gotowe pieniądze sprzedane będą. Zyczący sobie przeto tych ka-
mienic nabydź, iego opis, i ciężary, z inwentarza w magistratualney registraturze znajdującego się,
przejrzyć, lub przez kopie wyiąć mogą, co niniejszemi ostrzega się. Dan d. 22 maja 1797.

J. Gellinek m.p.

M. Wohlmann.

Jożef Wytyszkiewicz

Z Rady Magistratu C. K. stołecznego miasta Krakowa.
1414.

Przez Magistrat C. K. stołecznego miasta Krakowa, niniejszemi wiadomo się czyni, iż ogród
w wydziale drugim miasta tego, na ulicy Wesoła zwaney pod Nrem 203 z dwiema oranżeryami stoja-
cy, 4352 zł. Ryń. 51 kr. wraz z drzewkami taxowany, po zmarłym Janie Kozłowskim pozostały, na
żądanie sukcesorów, d. 25 sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana, w miejscu sądowym, przez publiczną
licytacyą więcej dającemu za gotowe pieniądze sprzedany będzie. Kto by więc zyczył sobie ten ogród
nabydź, iego opis, i ciężary z inwentarza w registraturze magistratualney złożonego, przejrzyć lub
wyiąć ma sobie ostrzeżono. Dan d. 22 maja 1798.

J. Gellinek m.p.

M. Wohlmann m.p.

Jożef Wytyszkiewicz m.p.

Z Rady Magistratu C. K. stołecznego miasta Krakowa.
Ignacy de Nikoledon, sekr.

1414.